

List otwarty do członków polskiej grupy Catholic Voices

Autor tekstu: **Dariusz Kot**

Zamierzacie Państwo — jak twierdzi Wasz koordynator, Tomasz Sulewski — opowiadać w mediach o tym, co niesie ze sobą wiara katolicka, w jaki sposób zasad tej wiary trzeba przestrzegać i co tak naprawdę jest istotą chrześcijańskiego sposobu patrzenia na życie. Jak przystało na chrześcijan XXI wieku chcecie wykorzystywać „nowe media”, a zatem przede wszystkim internet.

W dzień po rozpoczęciu Waszej działalności środowiska polskich racjonalistów i ateistów ogłosiły w związku z tym propozycję wspólnej, internetowej dyskusji. „Wasz fundament światopoglądowy — napisano w zaproszeniu, opublikowanym na portalu Racjonalista — to przekonanie, że dwa tysiące lat temu na Bliskim Wschodzie przyszedł na świat Bóg-człowiek, który cierpiał za wszelkie nasze słabości i nikczemność. Umarł i zmartwychwstał, a wtedy zmieniło się oblicze świata. O tym porozmawiajmy. O problemie numer jeden chrześcijaństwa: o Jezusie z Nazaretu. Nie rozdrabniajmy się. Finansowanie Kościoła czy etyka seksualna to tylko skutki głębszego przekonania o realności zbawczej misji Jezusa. Bez tego inne Wasze przekonania nie mają żadnej racji bytu”.

O proponowanej dyskusji powiadomiono Was przez pocztę elektroniczną i Waszą stronę na Facebooku. Do dziś — to znaczy do momentu, kiedy opublikowaliśmy list otwarty — nie ustosunkowaliście się Państwo do propozycji w żaden sposób, nawet odmowny. Trudno zrozumieć taką postawę. Czy Wasze milczenie oznacza, że jesteście gotowi rozmawiać wyłącznie z osobami, które podzielają Wasz chrześcijański światopogląd? Nie chcemy podejrzewać, że brakuje Wam kompetencji albo odwagi, aby zadawać nieco głębsze, trudniejsze pytania. Z drugiej strony, wykaz dziedzin, w jakich zostaliście wyszkoleni, aby stać się „głosem polskiego katolicyzmu” daje do myślenia. „Zaplecze zespołu — piszecie na swojej oficjalnej stronie — stanowi grupa profesjonalnych ekspertów i doradców znających doskonale media, politykę, biznes i doktrynę Kościoła”.

Czy tylko te dziedziny będą Was interesować? Z pewnością będziecie w stanie wyjść od aktualnej doktryny i przy pewnym poziomie medialnego profesjonalizmu skutecznie promować Kościół w świecie polityki i biznesu. Nie uważamy jednak, żeby akurat tego nam w Polsce brakowało! A co z dyskusjami nad samą doktryną? Nad jej stosunkiem do różnych obrazów świata i człowieka, jakie wyłoniły się na skutek rozwoju nowoczesnych nauk? Co z wynikami tych nauk, które powinny interesować Was najbardziej, jak historia chrześcijaństwa czy psychologia religii? Dlaczego zwłaszcza unikacie rozmowy o samym Jezusie z Nazaretu, skoro — jak stwierdza w swych książkach Papież Benedykt XVI — w zależności od tego, kim był Jezus, całe chrześcijaństwo albo ma sens, albo trafia w próżnię?

W internetowej dyskusji na Wasz temat — która początkowo miała być dyskusją z Wami — jeden z uczestników wyraził obawę, że skoro unikacie poważnej rozmowy, zapewne powstaliście nie dla obrony prawdziwości religijnych dogmatów, lecz do obrony roszczeń jakie Kościół katolicki wysuwa w stosunku do państwa jak i rzeszy wiernych. Tu chodzi o szeroko pojętą obronę doczesnych interesów Kościoła, a czasy wielkich dysput teologicznych dawno już minęły. Publikując zaproszenie do rozmowy z Wami nie mieliśmy powodu, aby powątpiewać, że naprawdę jesteście ruchem świeckich, ruchem „oddolnym”, autentycznym. Obecnie nie jesteśmy już tego pewni. Odnieśliśmy niestety wrażenie, że reagujecie dokładnie w takim stylu, w jakim reaguje hierarchia Kościoła, gdy we współczesnym świecie staje wobec jakichś trudniejszych wyzwań. Milczenie, wymijające odpowiedzi, gra na zwłokę.

Mieliśmy jednak i wciąż jeszcze mamy nieco nadziei, że wyjdziecie z tego kręgu, opartego na poczuciu wyższości i pewności posiadania Prawdy. Że zauważycie obok siebie ludzi, zwłaszcza wielu młodych, którzy już tej pewności nie podzielają. Zamknięte kręgi mamy obecnie w Polsce po obu stronach barykady światopoglądowej, co było doskonale widać w wielu niecierpliwych głosach w naszej dyskusji, sprowokowanych przez Wasze milczenie. A może już czas wyjść poza te kręgi - stwarzane, umiejętnie umacniane i wykorzystywane przez polityków? Nie porozumiemy się — katolicy i niewierzący — poprzez manifestacje i kontrmanifestacje. Może zdołalibyśmy porozmawiać naprawdę? Takich będziecie mieli w Polsce ateistów, sceptyków i innych nie-katolików, jakich sami sobie stworzycie.

Autentyczna rozmowa musi się jednak zacząć od tematów fundamentalnych, od pytań

i odpowiedzi zupełnie podstawowych. Zapraszamy Was więc raz jeszcze, przekonani, że w chrześcijańskim kraju od tego właśnie powinniśmy zacząć: od rozmowy o pewnym nauczycielu z Galilei, który przed dwoma tysiącami lat zginął na rzymskim krzyżu w Jerozolimie. W Waszej szesnastce macie aż trzech historyków, a także filozofa, filologa. Z pewnością nie stawiamy przed Wam zbyt trudnego zadania.

Proponujemy dwuetapową dyskusję: I etap na portalu Racjonalista.pl, II etap — na dowolnym wybranym przez Was portalu katolickim.

Dariusz Kot

Mariusz Agnosiewicz

Dariusz Kot

Filolog, prowadzi stronę jezushistoryczny.pl, popularyzującą wyniki współczesnych akademickich badań wczesnego chrześcijaństwa. Ateista, mieszka w USA.

[Strona www autora](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 06-05-2012)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,8013) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,8013>)

Contents Copyright © 2000-2012 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2012 Michał Przech

Właścicielem portalu Racjonalista.pl jest Fundacja Wolnej Myśli.

Autorem portalu jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie elementy tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl